

OR-RM.0012.3.11.2016

**Protokół Nr 5/16  
z posiedzenia Przestrzegania Prawa,  
Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej  
Rady Miejskiej w Koronowie  
odbytego w dniu 11 maja 2016 r.  
w Urzędzie Miejskim w Koronowie.**

Przewodnicząca Komisji Przestrzegania Prawa, Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej Rady Miejskiej w Koronowie Pani Danuta Czarnotta o godzinie 9.00 otworzyła posiedzenie komisji i po powitaniu oświadczyła, iż zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 7 członków komisji, co wobec składu komisji wynoszącego 8 członków komisji stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Nieobecny radny Pan Roman Gut.

Lista obecności uczestników posiedzenia stanowi załącznik nr 1 niniejszego protokołu.

Przewodnicząca komisji przedstawiła poniższy porządek posiedzenia, do którego nie wprowadzono zmian.

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie kworum.
2. Zbadanie zasadności skargi na Urząd Miejski w Koronowie.
3. Wydanie opinii w sprawie wykupu lokalu mieszkalnego przy ul. Plac Zwycięstwa 22 w Koronowie.
4. Zamknięcie posiedzenia komisji.

**Ad. 2.**

Przewodnicząca komisji Pani Danuta Czarnotta odczytała zebrany treść:

- 1) skargi Pani Bogumiły P. z dnia 14.03.2016r. na działania Urzędu Miejskiego w Koronowie,
- 2) pisma Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Bydgoszczy z dnia 21.03.2016 r. Nr PINB.531.155.2015 FM skierowane do Pani Bogumiły P.,
- 3) odpowiedź Pani Bogumiły P. na w/w pismo skierowane do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego Bydgoszcz z dnia 07.04.2016 r.

Skarżąca Pani Bogumiła P.- Jestem właścicielem posesji od dawna, jak były robione chodniki to została zrobiona częściowo pieszo-jezdnia. To, co urząd pisze, że to jest mój nasyp, to jest bzdura, ponieważ ukształtowanie terenu tego osiedla, ul. Norwida i ul. Powstańców Wielkopolskich jest taka a nie inna. Na to mam dokumentację fotograficzną, moją prywatną. To nie ja utworzyłam skarpe, to nie ja postawiłam kamienie, tylko urząd zlecając prace w tamtym okresie wziął i w taki sposób zabezpieczył różnicę terenu.

Co do nasadzeń, nasadzenia były rzeczywiście wykonane, ale dlatego, że zalewało moją posesję. Te krzewy zabezpieczały różnicę terenu, o czym doskonale Pan Burmistrz Grygorewicz wiedział, pisał pisma ze mną. Także proszę w ten sposób nie mówić. Następna sprawa, przy projektowaniu przyszedł dokument do uzgodnienia i Pan P. był u Pani Dombrowskiej i mówi dlaczego nie ma murku oporowego tam, bo nie będzie. Pani Jola wykonała do Pana Burmistrza telefon, tak ma zostać. Pytam się, na jakiej zasadzie tak ma zostać? Ja pisałam pisma o wjazd. Ja nie mam pretensji, że droga będzie wykonana, ponieważ ja tego się domagałam. Żądam tylko tyle, żeby była droga zabezpieczona zgodnie z ustawą o drogach. A co to jest nasyp a różnica terenu, to niestety ale doskonale wiem, bo wiecie Państwo, że zajmowałam się tym. Nie tylko budowałam drogi, budowaliśmy mosty, przyczółki, różne inne sprawy, także proszę mi nie wmawiać tego, że ja nie wiem o czym ja mówię. O ile byłam w urzędzie i zadałam pytanie, to Pani Dombrowska konkretnie powiedziała, dla Pana M. Proszę mi powiedzieć jak ja miałam się czuć? Mało to, powiadomiłam urząd o mojej skardze, nie było żadnej próby dogadania się, więc gdy powiat pytał, to podtrzymałam moją sprawę. Ja nie mam pretensji o to, że ma być droga zrobiona, tylko o prawidłowe zabezpieczenie skarpy, ponieważ płot nie będzie wisiał w powietrzu, ani u M. też w powietrzu nie będzie wisiał. Bo tam jest 0,7 m najmniej różnicy. Ja mogę pokazać, jak była droga zrobiona. Tutaj mam na jednym zdjęciu różnicę, ponieważ ja częściowo dokupiłam w późniejszym czasie teren działki przyległej. Także słup tam stał, różnica terenu jest widoczna.

Przewodnicząca komisji Pani Danuta Czarnotta - Pani chodzi o to, żeby tam powstały te murki oporowe?

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Oczywiście, że tak. Bo płot nie będzie wisiał, a słup zaraz za moim płotem, teraz już nie moim, ale tak samo mam prawo do tej posesji.

Przewodnicząca komisji Pani Danuta Czarnotta - Mam pytanie do pracowników urzędu, czy przy projektowaniu wskazanego odcinka nie zostali powiadomieni właściciele przyległych posesji?

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Pani Dorota Krause - Jeśli chodzi o obowiązki informacyjne dotyczące procesu budowlanego, to prawo budowlane wyróżnia takie trzy sytuacje, w których inwestycja jest realizowana. Pierwsza to jest taka, że niezbędne jest pozwolenie na budowę, druga nowa instytucja, czyli zgłoszenie o rozpoczęciu budowy inwestycji, które pozwolenia na budowę nie wymagają. Istotne jest w tym przypadku to, że postępowanie administracyjne zarówno dotyczące wydania pozwolenia na budowę, ta akurat inwestycja tego nie wymaga, ale również zawiadomienie o rozpoczęciu procesu budowlanego wpływa do starostwa powiatowego. To starostwo powiatowe wykonuje wszelkie czynności w ramach tego postępowania. Prawo budowlane nakazuje po wpłynięciu zawiadomienia o przeprowadzeniu inwestycji, po wpłynięciu również dokumentacji projektowej, wymaga umieszczenie informacji o tej inwestycji w Biuletynie Informacji Publicznej. Przy czym organem prowadzącym postępowanie jest starostwo powiatowe i w związku z tym ten obowiązek informacyjny ciąży na starostwie. Jeżeli ta informacja nie została umieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej, to jest to wina

starostwa. Tutaj gmina występuje jako inwestor, czyli ten który zawiadamia i przekazuje dokumenty. Prawo budowlane nie nakłada na inwestora obowiązku informowania właścicieli przyległych posesji o takiej inwestycji. Stąd w tym przypadku obowiązek informacyjny nie dotyczy inwestora w tym przypadku gminy.

Przewodnicząca komisji Pani Danuta Czarnotta - W drugim punkcie jest, „nie uwzględniono w projekcie dojścia ani wjazdu na moją posesję nr 21/2”. Czy rzeczywiście tak jest, że nie ma?

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - Dojście do działki jest, tak jak było. Bo ta sytuacja, która jest w stanie obecnym nie zostaje zmieniona, jeśli chodzi o dojazd i dojście. Inwestycja jest prowadzona na odcinku 7 m końcowej działki drogowej.

Przewodnicząca komisji Pani Danuta Czarnotta - Pani P. czy w projekcie jest uwzględnione dojście?

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Nie jest uwzględnione żadne dojście o czym pisałam poprzednio, że ja wchodząc, wchodzę na posesję 21/1.

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - Nie ma czegoś takiego jak nr działki ewidencyjnej 21/1. Jest jeden numer działki ewidencyjnej, gdzie są trzy lokale mieszkalne.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - W porządku, są trzy lokale, ale oni mogą sprzedać, to ja zostaję bez wejścia.

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - Nie, ta działka nie jest podzielona, więc działka nie może być sprzedana w części.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Pisałam, kiedy była ul. Norwida robiona. Pisałam do urzędu, żeby zrobić mi dojście i wjazd. Niestety nikt się nie zareagował, ponieważ ten odcinek drogi był zapomniany. Przypomniano sobie dopiero wtedy, kiedy Pan M. na skarpie chciał bramę wjazdową zrobić.

Przewodnicząca komisji Pani Danuta Czarnotta - Czyli w przyszłości może dojść do tego, że np. ten, który mieszka pod nr 21/1 sprzeda swoją posesję i wtedy co?

Zastępca Burmistrza Pan Bolesław Grygorewicz - Pani kierownik powiedziała w sposób jednoznaczny. Jest to dzisiaj jedna działka ewidencyjna, która ma dotychczas zapewnioną obsługę komunikacyjną, gdyby ta działka była w jakikolwiek sposób podzielona, to Pani P. ma rzeczywiście rację. W tym układzie wykonując jakikolwiek projekt należałoby zapewnić obsługę komunikacyjną, a nikt nie zatwierdzi żadnego podziału, jeżeli nie ma dostępu działka obsługi komunikacyjnej do drogi jakiegokolwiek. Natomiast, ponieważ w mało

sympatyczny sposób zostałem wywołany przez Panią P. do tablicy. Jak Państwo radni z poprzedniej kadencji pamiętają, to byłem „obsobaczany”, że bronię nasadzeń Pani P. nie wiadomo dlaczego? Tak było, mieliśmy skargi Pana M. Teraz Pani P. twierdzi, że jej robię krzywdę, bo coś nakazałem. Pani w tym momencie konfabuluje Pani P., ani żadnych telefonów do mnie nie było od Pani kierownik, więc nie wiem kto w tej sytuacji konfabuluje. Natomiast projekt, żeby też była jasność, wykonuje ktoś kto ma uprawnienia do tego typu spraw. Ktoś mu nadał te uprawnienia i każdy projekt w trybie zgłoszenia dotarł do Starostwa Powiatowego w Bydgoszczy. Jeżeli ktokolwiek na podstawie tych pism, które Pani P., mając do tego wszelkie prawo, napisała. To starostwo ma prawo tę sytuację oprotestować, czyli stwierdzić, że przedłożony projekt nie został wykonany zgodnie z obowiązującym prawem. Projekt trafił do starostwa powiatowego, Pani P. zgłosiła swoje uwagi uzasadnione, czy nieuzasadnione na ten moment nie dyskutuję. Jeżeli ta osoba, która posiada odpowiednie kompetencje wykonała projekt i twierdzi, że wykonała to zgodnie obowiązującymi przepisami, więc tu jest kompetencja starosty, że stwierdza, że nie zgadza się na realizację tego projektu, bo należy wnieść te kwestie, o których tutaj Pani mówi.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - I o to chodzi Panie Burmistrzu. Tylko jak byłam w urzędzie, to niestety, ale Pani Dombrowska-Chmielek wyraźnie powiedziała, tak zostanie. Więc pytam się, z kim ja mogłam rozmawiać? Skoro Pan P. był u Pani Dombrowskiej-Chmielek i wnosił uwagi.

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - Ale murek oporowy jest w dokumentacji przewidziany.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Więc pytam się dlaczego nie uwzględniono tego? Mało to, geodeci, którzy przyszli na ten wniosek mierzyli dopiero, kiedy projekt był prawie wykonany i wchodząc na moją posesję nie zostałam też powiadomiona. Nie mówmy więc, że jest to zupełnie legalne. Co jak co, ale o ile geodeci mają wejść na moją posesję chcąc dokonać pomiaru, powinnam być o tym powiadomiona.

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - Geodeci wykonywali zadanie dla projektanta, robienie pomiarów. Natomiast nie wiem, gdzie weszli, czy weszli na posesję, czy byli na działce, w tej chwili użytkowanej przez Panią P.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Chcąc dokonać pomiaru muszą na moją posesję wejść. Rozmawiałam z geodetami, ale co miałam ich wygnać? Oni nie byli winni.

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - To są urzędnicy w trakcie wykonywania swoich czynności.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Dobrze, ale nie mówmy, że wszystko było fajnie. Ja prosiłam o wjazd i ja nie mam do tego pretensji. Tylko do formy i zakresu budowy tej drogi. Przecież byłam w urzędzie i powiedziałam, że wystąpię do starostwa, do nadzoru. Pytam

się, czy ktokolwiek z urzędu próbował ze mną rozmawiać? Ja jako czterdziestoletni pracownik urzędu, wstyd żebym musiała w ten sposób spotkać się i rozmawiać.

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - Ja nie jestem tutaj władna do podejmowania decyzji, ja wykonuję polecenia moich przełożonych. Dokumentacja jest wykonana zgodnie z zasadami i sztuką o wiedzy budowlanej i drogowej na działce będącej własnością gminy i gmina ma prawo na swojej działce robić takie zdania, które uważa za stosowne i które nie będą szkodziły sąsiednim działkom.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - No właśnie, żeby nie szkodziły. Więc szkodzą, czy nie szkodzą? Płot ma wisieć w powietrzu?

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - Jest murek oporowy od działki sąsiedniej od strony Pana M.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Jaki jest murek? 20 cm krawężnik na 70 cm? To jest murek oporowy? Tak samo od posesji następnej?

Zastępca Burmistrza Pan Bolesław Grygorewicz - Projekt został przygotowany, w tej chwili piłka jest po stronie starostwa. Pani miała prawo wnieść swoje uwagi, które na etapie projektowania mogły, ale nie musiały być uwzględnione z tych, czy innych względów. Poszło do starostwa, Pani zgodnie z przysługującym jej prawem wniosła swoje zastrzeżenia i w tej chwili jest kwestia u starosty, który jeżeli stwierdza, że ten projekt przez człowieka posiadającego właściwe kwalifikacje został sporządzony w sposób nieprawidłowy, no to nie będzie zgody na wykonywanie w takim kształcie tej inwestycji. Jeżeli nie będzie zgody na wykonywanie tej inwestycji, to projektant nie dostanie pieniędzy i będzie musiał uwzględnić te uwagi.

Przewodnicząca komisji Pani Danuta Czarnotta - Pani P., zwróciła się Pani również do starostwa powiatowego, tam również wystosowała Pani pismo uzupełniające na prośbę nadzoru budowlanego. Było ono z 7 kwietnia, czy już dostała Pani jakąś informację?

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Dostałam informację, że zostało przekazane do urzędu celem rozpatrzenia sprawy.

Przewodnicząca komisji Pani Danuta Czarnotta - Czyli starostwo nie podejmuje się rozwiązania sprawy?

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Chwilowo nie.

Zastępca Burmistrza Pan Bolesław Grygorewicz - Więc jednoznacznie Pan Jarosz, gdy zapytał Panią, czy to jest skarga na działanie. Więc skierował skargę do Państwa, jako rady. Państwo macie się teraz do tego odnieść. Skoro Pani P. zgłosiła swoje zastrzeżenia, ale zrobiła to w formie skargi, no więc Pan Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego

wykonał coś, co wykonał, czyli skierował skargę do właściwego organu. Teraz jest pytanie następne jakie są kompetencje organu stanowiącego gminy w zakresie prac projektowych, do których się ma szczególne kwalifikacje.

Przewodnicząca komisji Pani Danuta Czarnotta - Ja wiem Panie Burmistrzu, że ma Pani zastrzeżenia do całego postępowania. W tym momencie chodzi Pani o te mury oporowe?

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Głównie, ale również o to, żeby uwzględnić też do mnie wjazd, ponieważ budując drogę ul. Wyczółkowskiego, ul. Norwida wszędzie są wjazdy. Mało tego, dodatkowe wjazdy, po dwa wjazdy. Ja też pisałam w ramach inwestycji, też urząd został powiadomiony.

Przewodnicząca komisji Pani Danuta Czarnotta - Panie Burmistrzu, czy jest możliwość zrobienia murków oporowych i jak wygląda sytuacja z dodatkowym wjazdem na posesję 21/2?

Zastępca Burmistrza Pan Bolesław Grygorewicz - Mówimy o nieruchomości posiadającej oznaczenie działki geodezyjnej. Ta działka ma obsługę komunikacyjną. Skontaktujmy się z projektantem, czy w ogóle jest tam możliwość zaprojektowania takiego wjazdu, który też musi mieć przy drodze gminnej określone parametry. Natomiast w mojej ocenie tę kwestię powinno ocenić starostwo. Jeżeli jakkolwiek organ dostaje pismo, które ma w nazwie „skarga”, to kieruje sprawę do rozpatrzenia a nie rozpatruje sprawę merytorycznie. Natomiast, żeby Pani P. nie czuła się pokrzywdzona ja bym bardzo prosił o konsultację z projektantem jeszcze raz w tej sprawie. Rozumiem, że może dojść kiedyś do takiego momentu, że w przyszłości będziemy chcieli podzielić tę działkę i wtedy nie będzie możliwości podzielenia tej działki, bo część nie będzie posiadała obsługi komunikacyjnej. No i dla mnie to jest normalne postawienie sprawy. A nie, że my jako urzędnicy próbujemy Panią jako naszą wieloletnią współpracownicę skrzywdzić. Co do wykładni skargi Pani mecenas się odniesie.

Pani Dombrowska-Chmielek proszę porozmawiać z projektantem, czy istnieje fizyczna możliwość zaprojektowania wjazdu do budynku posesji tej drugiej od strony Pana M. z tego tytułu, że obecni współwłaściciele działki zakładają w przyszłości możliwość podziału. To dla mnie jest postawienie sprawy jednoznacznie i po ludzku. Tak samo, jeżeli dyskutowaliśmy wcześniej o kwestiach poruszonych przez Pana M., to sprawa prawnie wyglądała w sposób następujący. Jak zabudowywałeś swoją nieruchomość otrzymałeś uzgodnienia dotyczące obsługi komunikacyjnej od strony ul. Powstańców Wielkopolskich. Natomiast faktem jest, że ulica dochodzi z drugiej strony również do nieruchomości Pana M. i tutaj jest normalną rzeczą, że każdy chce sobie polepszyć. Więc sposób myślenia był taki, że może sąsiedzi się porozumieją, żeby było dla wszystkich w miarę poprawnie. Natomiast doskonale Państwo wiecie, bo każdy ma sąsiadów, że jak sąsiedzi powiedzą sobie o jedno zdanie za dużo, to wtedy się robi problem. Ta sytuacja wygląda w ten sposób.

Z mojej strony Pani kierownik prośba o porozmawianie z projektantem, czy jest fizyczna możliwość zaprojektowania tego wjazdu, bo współwłaściciele myślą w ten sposób, że może dojść do podziału, zbycia, przekazania, darowania.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Tak jak mówiłam, od lat pisałam o wjazd i ja naprawdę nie mam pretensji o to, że dla Pana M. konkretnie był ukłon wykonania projektu dokończenia drogi, gdzie w moim mniemaniu, od lat jak pisałam nie było możliwości. Dlatego powtarzam brama na skarpie, to nie jest żadna brama. Po drugie, ja nie będę miała pretensji do tego jak będzie skarpa zabezpieczona, jedna i druga i będzie wjazd. Przecież ja skargi nie napisałam, że czegoś ma nie być, tylko na wykonanie. Mam naprawdę ogromne pretensję do urzędu, że rozmowy musiały tak daleko zajść. Pani Dombrowska-Chmielek doskonale wiedziała o co chodzi, ponieważ zostałam potraktowana jako byle co, po tylu latach pracy. Gdzie, gdybym naprawdę chciała zrobić coś wbrew prawu, nie było dla mnie w tym okresie żadnych trudności, żeby wziąć i sobie jakoś dzióbnać, ale zawsze pracowałam zgodnie z prawem. Oczekuję tego też od urzędu.

Zastępca Burmistrza Pan Bolesław Grygorewicz - Tego samego typu wypowiedzi, w tym samym pokoju były wygłaszane przez Pana M. w poprzedniej kadencji. Państwo, którzy wtedy pracowali jak sięgną pamięcią to sobie przypomną.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Dlaczego Pan M. był wezwany, a dlaczego ja nie byłam. Byśmy sobie w tamtym okresie od razu wyjaśnili te sprawy. Dlaczego nie zostałam ani razu wezwana na tego typu posiedzenie?

Zastępca Burmistrza Pan Bolesław Grygorewicz - Pan M. w poprzedniej kadencji pisał 10 skarg na jak to określił samowolę Pani P.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Na sesji przecież była moja sprawa poruszana, w gazetach byłam, mam do tej pory wydruki. Przecież w tym czasie można było rozwiązać tę sprawę. Po ludzku, bez skargi, bez emocji. Przecież sesja była poświęcona m.in. temu.

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - O ile pamiętam sprawa Pani P. i Pana M. była dość dawno i pamiętam, że były wysyłane pisma do Pani P. o usunięcie zasadzeń celem udroźnienia części drogowej.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Co ja miałam udrażniać jak był nasyp?

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - Nie szkodzi, nie chodziło o usunięcie skarpy, tylko usunięcie nasadzeń. Tylko o to chodziło. Chciałam powiedzieć, że na dzisiaj są nasadzenia i jest skarpa więc jaka jest możliwość zrobienia drugiego wjazdu, którego się Pani domaga. Jeśli tam jest skarpa to i tak nie ma wjazdu. Teraz dopiero przy usunięciu nasypu będzie możliwość, wykonania drugiego wjazdu na działkę.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Nie wiem, kto pisał 20 kwietnia pismo, podpisał Zastępca Burmistrza Pan Gibas, pisze wyraźnie usunięcie powstałego nasypu. Ja mam usunąć nasyp?

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - To było dopiero teraz, a ja mówię o tym co było jakieś 5 lat temu. Chodziło o nasadzenia.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Proszę mi powiedzieć, czy tego typu nasadzenia tylko ja mam?

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - Na drodze tak.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Czy to była droga? Nasyp jest drogą?

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - To jest teren pod drogę, przewidziana jest tam działka drogowa.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Nasadzenia są usunięte, skarpa nie będzie usunięta, ponieważ to nie jest moje. Czy mam taką odpowiedź dać do urzędu, czy wystarczy w tej chwili to, co mówię? To jest różnica terenu, a nie nasyp, tak jak urząd ode mnie się domaga. Ja mam to usunąć bezprawnie, przecież to jest droga jak Pani Dombrowska-Chmielek powiedziała. Przecież drogi ja nie usuwam.

Pan Andrzej Podolski - Jest kilka wjazdów od ul. Wyczółkowskiego do ul. Powstańców Wielkopolskich?

Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Jolanta Dombrowska-Chmielek - Są dwa wjazdy z tego, co kojarzę. Są to przedłużenia uliczek.

Skarżąca Pani Bogumiła P. - Ukształtowanie terenu i projekt dróg jest taki, że wjazd do ul. Powstańców Wielkopolskich jest zgodnie z planem od ul. Zawadzkiego, jest zagrodzone, mnie to nie przeszkadza bo ja nie chcę mieszać innych. Od ul. Słowackiego jest w projekcie dróg dojście, a tam gdzie my mamy nie ma. Proszę zobaczyć, nie ma nic z uwagi na ukształtowanie tego terenu. Także jest kilka, ale zgodnie z planem zagospodarowania i planem dróg. To też mam napisać, że droga jest zagrodzona, bo ja nie zagroziłam tej drogi?

**Przewodnicząca komisji ogłosiła 5. minut przerwy w posiedzeniu komisji.  
Po przerwie w posiedzeniu komisji udział bierze 7 członków komisji.**

**Opinia Komisji Przestrzegania Prawa Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej Rady Miejskiej w Koronowie w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Bogumiły P. z 14.03.2016 r. przekazanej pismem z 13 kwietnia 2016 r. przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Bydgoszczy (wpływ do Rady Miejskiej w Koronowie 20 kwietnia 2016 r.) na działania Urzędu Miejskiego w Koronowie.**



**Komisja Przestrzegania Prawa Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej Rady Miejskiej w Koronowie po wysłuchaniu stron jednogłośnie 7 głosami „za” uznała skargę Pani Bogumiły P. na działania Urzędu Miejskiego w Koronowie za bezzasadną.**

**Do protokołu załącza się projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Bogumiły P. na działania Urzędu Miejskiego w Koronowie.**

### **Ad. 3.**

Zastępca Burmistrza Pan Bolesław Grygorewicz – Jak Państwo pamiętacie, wykupiliśmy już jedno mieszkanie przy ul. Plac Zwycięstwa 22 Państwa J., bo tam w części zachodzi ta inwestycja Punktu Informacji Turystycznej. Obecnie jest jedno mieszkanie własnościowe, które chcielibyśmy jeszcze wykupić. Poza tym cztery rodziny jeszcze by tam zostały. Te mieszkania, w których te rodziny zamieszkują są własnością gminy.


Dzisiaj mówimy tak, na razie wprowadzamy jako zadanie inwestycyjne wykupienie jeszcze jednego lokalu z opcją jako drugi etap PIT. Uzgodnimy w dalszej perspektywie, co tam na tym podwórku będziemy robić, ale na dzień dzisiejszy te sutereny to są w złym stanie technicznym i trzeba je rozebrać.

Zastępca Kierownika Wydziału Rolnictwa, Ochrony Środowiska Gospodarki Gruntami i Gospodarki Komunalnej Pan Jerzy Michalski – W przypadku pozytywnej opinii komisji konkretnie to zadanie inwestycyjne będzie nosiło nazwę „Przebudowa zaplecza Punktu Informacji Turystycznej, wykup lokalu mieszkalnego przy ul. Plac Zwycięstwa 22”.

**Członkowie komisji jednogłośnie 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowali sprawę wykupu przez Gminę Koronowo lokalu mieszkalnego przy ul. Plac Zwycięstwa 22 w Koronowie.**

### **Ad. 4.**

Wobec zrealizowania porządku posiedzenia przewodnicząca komisji Pani Danuta Czarnotta o godz. 11:00 zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła  
  
Adela Rojek

**Przewodnicząca Komisji**

  
**Danuta Czarnotta**